



№ 41.

Warszawa, dn. 10 października 1931 r.

Ogóln. zbioru № 496.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 7, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

TRESC NUMERU: *Odezwa Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia przy Prezesie Rady Ministrów. — Posiedzenie Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — P. Z. P. M. wobec klęski bezrobocia. — Orzeczenie N. T. A. w sprawie ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. — O ochronę celną produkcji polskiej. — Zamówienia w funtach a spadek kursu funta sterlinga. — Przemysł górnośląski w 1930 r. — Wiadomości z zagranicy. — Kronika. — Ceny. — Patenty.*

Odezwa Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia przy Prezesie Rady Ministrów.

(„Monitor Polski“ № 226).

„Obywatele Rzeczypospolitej!

Ciężar bezrobocia wielkim brzemieniem legł na barki wszystkich niemal społeczeństw świata.

Powszechny kryzys gospodarczy niesie za sobą tę klęskę o niepamiętnych rozmiarach.

Dotknięte nią narody skupiają się w wysiłku przetrwania, ulżenia niedoli szerokich mas społecznych, które pragną pracować, a pracy nie znajdują.

W obliczu zimy bezrobocie urasta do rozmiarów, które tylko wysiłek całego społeczeństwa, wszystkich jego warstw i wszystkich obywateli opanować może.

Zwalczanie bezrobocia — to największy bezpośredni obowiązek, jaki obecnie mamy do spełnienia. Został on powierzony przez Rząd Naczelnemu Komitetowi do Spraw Bezrobocia.

Akcja Naczelnego Komitetu zmierza w dwóch kierunkach:

do najracjonalniejszego rozłożenia pracy, celem zatrudnienia największej liczby pracowników, a przede wszystkim żywicieli rodzin, oraz

do niesienia pomocy doraźnej dotkniętym bezrobociem i ich rodzinom.

Naczelny Komitet zwraca się do społeczeństwa, aby w solidarnym wysiłku cały Naród stanął w jednym szeregu walczących z tą klęską.

Brak pracy dla pragnących pracować i skutki tego, to jedno z najistotniejszych zagadnień doby obecnej, to przedmiot troski i odpowiedzialności całego Narodu.

Obywatele, w czasach stokroć większych trudności, bo wśród pożogi Wielkiej Wojny, Polska ratowała szerokie warstwy ludności w ich niedoli.

Dziś do walki z bezrobociem stajemy zbrojni we własną państwowość, oparci o władze ojczyste; jako członkowie jednego społeczeństwa — wspólnie cierpiąc — cierpienia swoje leczyć będziemy we wspólnym wysiłku.

Obywatele, wszyscy na front walki z bezrobociem — to nakaz obecnej chwili. W solidarnym wysiłku wszystkich przetrwamy najcięższy czas“.

Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia
przy Prezesie Rady Ministrów.

Warszawa, dnia 29 września 1931 r.

Ofiary pieniężne na powyższą akcję wpłacać można w Komitetach Wojewódzkich i miejscowych, pozostających pod przewodnictwem, względnie protektoratem, wojewodów i starostów lub na konto czekowe № 3006. Tamże składać można deklaracje o zaoferowanych przedmiotach w naturze.

POSIEDZENIE RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

We wtorek dnia 13 października r. b. o godz. 18 m. 30 w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie (Traugutta 4) odbędzie się posiedzenie Rady Związku z następującym porządkiem dziennym:

- 1) *Ukonstytuowanie się Rady: wybór prezesa, 3 wiceprezesów i 6 członków Zarządu;*
- 2) *Rozpatrzenie i zdecydowanie udziału przemysłu metalowego w akcji Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia;*
- 3) *Sprawy bieżące;*
- 4) *Wnioski członków.*

P. Z. P. M. WOBEC KLĘSKI BEZROBOCIA.

Na posiedzeniu Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, które odbyło się w dniu 21 września r. b., zostały poddane wszechstronnemu rozważaniu, na podstawie przygotowanych uprzednio referatów pp. Członków Rady i biura Związku, zamierzenia Rządu, dotyczące zwalczania bezrobocia. W dyskusji zostały ustalone tezy, wyrażające stanowisko zrzeszonego przemysłu metalowego w sprawie zwalczania bezrobocia, które były następnie przedstawione Naczelnemu Komitetowi do Spraw Bezrobocia.

Podajemy te tezy poniżej, dodając, że udział P. Z. P. M. w akcji Naczelnego Komitetu będzie przedmiotem obrad na specjalnym posiedzeniu Rady Związku w dniu 13 b. m.

Tezy przemysłu metalowego w sprawie zwalczania bezrobocia.

Przemysłowcy metalowi, zaznajomiwszy się z sugestjami Rządu w sprawie zatrudnienia przez przemysł większej ilości robotników w celu zmniejszenia ilości bezrobotnych, wypowiadają się, w zrozumieniu społecznej doniosłości zwalczania klęski bezrobocia, jak następuje:

Przemysłowcy metalowi uważają, że:

- a) Każdy właściciel, czy też kierownik zakładu przemysłowego powinien dla wykonania posiadanych w portfelu zamówień tak zorganizować rozkład i czas pracy różnych kategorii robotników, aby zatrudnić, o ile możliwości, jak najwięcej osób, jednakowoż przy zachowaniu zasadniczego warunku, aby organizacja taka nie powiększyła kosztu produkcji.
- b) Obowiązująca obecnie długość dnia pracy powinna być bezwzględnie zachowana. Skrócenie dnia roboczego do mniejszej ilości godzin niż osiem, w celu zatrudnienia większej ilości robotników, nietylko znacznie podniosłoby koszty produkcji, ale mogłoby pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki, których doniosłości nawet w tej chwili sprecyzować nie można. Zwłaszcza, że dla robotnika daleko wygodniej jest pracować mniej dni w tygodniu przy pełnym dniu zatrudnienia, niż pełny tydzień przy krótszym dniu roboczym. Chodzi tu o możliwość wykorzystania „świętówek” dla innych celów, nawet zarobkowych, kwestji intensywniejszego odżywiania, zniszczenia odzieży i tp.
- c) Nie może być ustalona żadna formuła i stworzony sztywny system, który mógłby być na-

zrzucony przemysłowi w celu osiągnięcia zatrudnienia większej ilości robotników dla wykonania pewnej pracy. Przemysł metalowy (zrzeszony w P. Z. P. M.) jest tak różnorodny, że w sprawie doboru swoich robotników, w szczególności wykwalifikowanych, oraz pomocy fachowej przy nich lub przy maszynach automatycznych, wymaga indywidualnego traktowania poszczególnych przedsiębiorstw. Z tego powodu stosowanie w sprawie zatrudnienia bezrobotnych jednakowego szablonu do wszystkich przedsiębiorstw w tym przemyśle będzie miało za skutek dezorganizację pracy i w dalszej konsekwencji zwiększenie bezrobocia. Przeto każdy zakład przemysłowy, w każdym swoim wydziale i dla wykonania każdego rodzaju pracy, powinien tę sprawę rozstrzygnąć indywidualnie, w zależności od danych warunków.

- d) Zakłady przemysłowe, które z powodu braku zatrudnienia wprowadziły już tak zwane „świętówki”, czyli pracują cztery dni w tygodniu lub nawet mniej, przy całej omawianej akcji nie mogą być brane pod uwagę. Można tu mówić tylko o zakładach przemysłowych, które narazie mają zamówienia i których robotnicy w tej chwili są zatrudnieni przez sześć dni w tygodniu.
- e) Za daleko w rozważaniu pracy iść nie można i pożądane jest, aby minimum godzin pracy w tygodniu dla robotnika było 32, czyli cztery pełne dni. Mniejsza ilość dni przepracowanych niż 4, dałaby zarobek zbyt niski dla utrzymania robotnika i w poszczególnych wypadkach byłoby dla niego korzystniej pobierać zapomogi, zamiast przyjmować pracę.
- f) Robotnicy odpowiedzialni, których ciągła obecność w czasie wykonywania danej roboty jest konieczna, muszą pracować bez przerwy przez wszystkie dni w tygodniu. Robotnicy niewykwalifikowani, t. zw. pomoc, względnie robotnicy, którzy łatwo mogą być wymienieni, mogliby być bez uszczerbku dla biegu pracy co 4 dni zmieniani, należy jednak uprzytomnić sobie, decydując się na takie zwiększenie niewykwalifikowanej masy robotniczej, jakie stąd mogą wyniknąć następstwa.

Pozatem niektóre działy produkcji przemysłu metalowego powstały i istnieją tylko dzięki temu, że produkcja ta jest wykonywana przez młodocianych (np. na automatach przy produkcji masowej) i przez kobiety. Przymus zastąpienia tej pracy pracą mężczyzn dorosłych spowoduje ograniczenie lub nawet zaprzestanie produkcji bądź z powodów technicznych (nieprzystosowalność dorosłych do wykonania pewnych czynności), bądź z powodu nieopłacalności produkcji. Również należy zaznaczyć, że zastąpienie młodocianego robotnika robotnikiem dorosłym, np. zatrudnionego syna bezrobotnym ojcem, przy utrzymaniu tej samej płacy, nie polepszy położenia rodziny robotniczej.

- g) Bezapelacyjne zabronienie przez Inspekcję Pracy stosowania w wyjątkowych wypadkach godzin nadliczbowych nie da się pogodzić z wymaganiami życia. Prócz wypadków, wymienio-

Biuro Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych przypomina Członkom Związku o treści okólnika Nr. 2326 z d. 10 września r. b. I prosi ich, żeby składali bezpośrednio Izbowi Przemysłowo-Handlowym SWEGO OKRĘGU uwagi i dezyderaty dotyczące wysokości stawek w projektowanej taryfie celnej i żeby odpisy tych oświadczeń przesyłali natychmiast do Biura Związku.

nich w prawie o czasie pracy, należą tutaj: praca w odlewniach, pilne wykończanie odpowiedzialnej pracy, powierzona jednemu wykwalifikowanemu robotnikowi, niemożność dowolnego mnożenia obrabiarek w razie pilnej roboty, w szczególności sezonowej (dla cukrowni, dla ogrzewania i t. p.). Wreszcie bywają sytuacje w życiu przemysłowcem, stwarzane bardzo często przez sam Rząd, jako odbiorcę, kiedy przedsiębiorstwo w celu uniknięcia strat (wobec rygorystycznie i bezwzględnie nakładanych kar konwencjonalnych, musi stosować godziny nadliczbowe. Przyjmowanie w takich wypadkach specjalnych robotników, względnie organizowanie zmian przeważnie na krótki okres czasu, jest nie do pomyślenia.

- h) Na czas kryzysu prawo o urloпах robotniczych powinno być należycie przystosowane do zmienionych warunków. Udzielanie urlopów w myśl obowiązujących obecnie przepisów podniosłoby koszty produkcji przy przeprowadzeniu organizacji, o której wyżej mowa.
- i) Wskazane jest zawieszenie na czas kryzysu (w razie stosowania organizacji, o której mowa) tak zwanych angielskich sobót. Angielskie soboty byłyby nawet krzywdzące dla wymiennych robotników, pracujących w sobotę, uruchomienie zaś specjalnie, dla uniknięcia tych krzywd, w sobotę przez pełne osiem godzin całych zakładów wymagałoby przy obowiązujących przepisach zapłaty robotnikom-specjalistom za dodatkowe dwie godziny jak za godziny nadliczbowe, co podwyższyłoby koszty produkcji.

Polski Związek Przemysłowców Metalowych podkreśla, że w celu skutecznego powodzenia akcji zwalczania bezrobocia wszystkie wyżej wyszczególnione tezy powinny być bezwarunkowo przed ich wprowadzeniem w życie w odnośnych ośrodkach przemysłowych omówione z zainteresowanymi przedstawicielami miejscowego przemysłu.

Polski Związek Przemysłowców Metalowych uważa, że zarządzenia wyżej wymienione mogą tylko w nieznacznej mierze przyczynić się do chwilowego złagodzenia społecznego niebezpieczeństwa bezrobocia, zaś istotną pomoc może okazać akcja filantropijna i charytatywna i dlatego Rada postanowiła wezwać członków P. Z. P. M., ażeby w miarę możliwości finansowej składali jak największe ofiary na fundusz zapomogowy dla bezrobotnych do dyspozycji Naczelnego Komitetu lub Komitetów Wojewódzkich.

ORZECZENIE N. T. A. W SPRAWIE UBEZPIECZENIA NA WYPADEK BEZROBOCIA.

W № 39 „Przemysłu Metalowego“ z r. b. przedrukowaliśmy pod powyższym tytułem z numeru 212 „Monitora Polskiego“ z r. b. komunikat, zatytułowany „Z Najwyższego Trybunału Administracyjnego“.

Komunikat powyższy „Monitora“ został przytoczony także w № 40 „Prawdy“ z r. b., w artykule p. t. „5 pracowników, czy 5 robotników? Kiedy zakład pracy jest obowiązany ubezpieczyć pracowników w funduszu bezrobocia“. „Prawda“ zaopatrzyła przytoczony komunikat dodatkiem, który przytaczamy w całości.

Redakcja „Przemysłu Metalowego“.

1. Komunikat ten nie został nadesłany do „Monitora Polskiego“ przez Najwyższy Trybunał Administracyjny, lecz przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

2. Nie stanowi on treści orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego w jakiejś konkretnej rozpatrywanej sprawie, lecz jest nieobowiązującą opinią, na zasadzie której Fundusz Bezrobocia nie może opierać żadnych roszczeń do pracodawców, zatrudniających mniej niż 5 robotników (pracowników fizycznych) aby ubezpieczali ich w Funduszu Bezrobocia.

3. Pogląd wyrażony w tym komunikacie nie wytrzymuje ze stanowiska obowiązujących ustaw żadnej krytyki, gdyż wynikałoby z niego, że przedsiębiorstwo zatrudniające np. 5 pracowników umysłowych a żadnego robotnika, obowiązane jest ubezpieczyć ich w Funduszu Bezrobocia, pomimo że wszyscy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i muszą być tam ubezpieczeni od braku pracy. Taki stan byłby oczywiście absurdalnym.

4. Sądźmy przeto, że stan prawny z przed 23 stycznia 1930 r. przy którym obowiązkowi ubezpieczenia w Funduszu Bezrobocia podlegały tylko te przedsiębiorstwa, które zatrudniały co najmniej 5 robotników (pracowników fizycznych), istnieje nadal i istnieć będzie aż do czasu wejścia w życie noweli do ustawy o Funduszu Bezrobocia, rozciągającej obowiązek ubezpieczenia także i na zakłady zatrudniające poniżej 5 pracowników — oczywiście *f i z y c z n y c h*. Termin wejścia w życie tej noweli dotychczas nie nadszedł.

5. W interesie nie powiększania i tak już wielkiego zamętu, wywołanego nadmiarem kolidujących się ze sobą ustaw, rozporządzeń i okólników, nie należałoby publikować podobnych komunikatów. Rozumiemy, że Fundusz Bezrobocia pragnie za wszelką cenę powiększyć swoje dochody, ale droga którą obrano nie jest właściwą. Również i pod adresem Najwyższego Trybunału Administracyjnego wyrazić musimy zdumienie, że zdecydował się dać do dyspozycji Funduszu Bezrobocia taki komunikat, mimo, że jasnym jest, iż przy pierwszej skardze w tej sprawie będzie musiał w imię prawa i słuszności zająć wręcz przeciwnie stanowisko.



W Z I M I E 1931/32

P. L. L. „L O T“

udzielają od normalnych cen biletów
zniżki 40%

(dla stałych członków L. O. P. P. 50%),
dzięki czemu ceny biletów samolotowych
wynoszą mniejszej tylko tyle, co ceny
biletów kolejowych III kl.

O OCHRONĘ CELNĄ PRODUKCJI POLSKIEJ.

Występujący w ostatnich czasach ze zdwojoną siłą ruch zwyczaj celnych i ograniczeń przywozu świadczy, że projekt konwencji antyreglementacyjnej nie ma dziś żadnych szans wejścia w życie. Nawet projektodawcy tej konwencji, jak Anglja i Francja, sami zachynają lub zamierzają wprowadzać zakazy przywozu. W tych warunkach argumenty przemawiające dotychczas za nierozszerzaniem list towarów zakazanych do przywozu odpadają i Polska nie powinna się czuć skrupowaną w swej polityce reglementacyjnej.

Z uwagi na te momenty Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wskazując, że obecna chwila nadaje się doskonale do wprowadzenia na listę towarów zakazanych do przywozu całego szeregu artykułów, które zostały pominięte przy układaniu poprzednich list.

ZAMÓWIENIA W FUNTACH A SPADEK KURSU FUNTA STERLINGA.

Spadek angielskiego funta sterlinga oraz chwiejność innych dewiz związanych mniej lub więcej z funtem angielskim przyczyniły się do powrotu klauzuli „waluta w złocie“ w zamówieniach i umowach handlowych.

Kartele międzynarodowe, które swoje cenniki konwencyjne notowały w funtach angielskich, przeszły na funt angielski „w złocie“ lub na frank szwajcarski. Godnym uwagi jest fakt, że kartele, jak na przykład, Kartel Aluminjowy i Kartel Miedzi nie chcą w swych notowaniach opierać się na dolarze.

W umowach eksportowych zakłady przemysłowe francuskie powzięły uchwałę obliczania w dolarach, w frankach francuskich oraz belgijskich. Ze względu na słaby ruch nie jest jeszcze dokładnie wiadomem, jak sprawa ta unormuje się na przyszłość.

Jednocześnie wynikło sporo zatargów między odbiorcami angielskimi a ich dostawcami zagranicznymi na tle spadku funta, mianowicie, odbiorcy angielscy nie zgadzają się na anulowanie umów zawartych w funtach angielskich, motywując swoją odmowę stanowiskiem odbiorców europejskich angielskiego węgla, którzy nie chcą słyszeć o anulowaniu zamówień, mając zyski sporo powiększone przez spadek funta.

W tych dniach Izba Handlowa w Londynie rozstała do swych członków następujący okólnik w sprawie umów o dostawy do Anglii przez firmy zagraniczne, zawartych w funtach angielskich:

„Uwaga Izby została zwrócona na fakt, że firmy zagraniczne, które zawarły umowy na dostawy towarów z zapłatą w funtach angielskich, odmówiły dostarczenia towaru w wypadkach, w których firmy kupujące nie zgadzały się na pokrycie różnicy kursu wynikającej ze spadku funta. Firmy angielskie, które zobowiązały się zapłacić za towar w walucie zagranicznej, powinny naturalnie dotrzymać swych zobowiązań, nawet gdyby to narażało je na straty, ale i sprzedawcy zagraniczni powinni również dotrzymać swych umów. Izba zwraca się z prośbą do swoich członków, aby podawali do wiadomości Izby nazwiska tych dostawców zagranicznych, którzy umów swych nie dotrzymują“.

Podług wiadomości pism niemieckich angielskie ministerstwo handlu zagranicznego („Department of Overseas Trade“) wyraziło opinię, że żądania firm za-

granicznych zwaloryzowania funta sterlinga w umowach bieżących są niczem nieuzasadnione i przypuszczalnie nie będą miały widoków realizacji. „Department of Overseas Trade“ mniema, że umowy bieżące stanowią tylko część międzynarodowego obrotu handlowego; kupcy angielscy sprzedali bowiem już po części nabyty towar dalej i muszą wykonać zawarte kontrakty. Z drugiej strony Anglja również dokonała transakcji sprzedaży, które wobec spadku funta przyczynią pewne straty. Zdaniem „Department of Overseas Trade“ jest rzeczą sprzedawcy zabezpieczyć się przeciwko ewentualnemu spadkowi waluty; gdy to nie nastąpiło, musi się samemu ponieść wynikające stąd straty. „Department of Overseas Trade“ nie może wywrzeć żadnego wpływu na poszczególne angielskie izby handlowe, które — jak wiadomo — przygotowują „czarne listy“ tych zagranicznych firm, które anulowały lub anulują zawarte uprzednio kontrakty.

Z powyższej opinii angielskiego ministerstwa handlu zagranicznego można wnosić, że rząd angielski nie będzie interwenjował w sprawie pretensyj waloryzacyjnych dostawców zagranicznych.

Należy spodziewać się, że po utrwaleniu wartości zdeprecjonowanego funta angielskiego nieporozumienia waloryzacyjne zostaną wyrównane w drodze kompromisu.

W dniu 2 b. m. odbyło się zebranie przedstawicieli związków gospodarczych, zrzeszonych w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu Górnictwa, Handlu i Finansów i w Naczelnej Organizacji Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski w celu wzajemnego poinformowania się o skutkach, jakie wynikły lub wynikną z deprecjacji waluty angielskiej w życiu gospodarczem Polski.

Zebranie zaleciło wszystkim delegatom zainteresowanych gałęzi przemysłu zebranie danych, dotyczących należności i zobowiązań zrzeszonych przedsiębiorstw. Dane te złożą się na całkowity obraz położenia przemysłu polskiego wobec zarządzenia rządu angielskiego zawierającego wymianę not Banku Anglii na złoto i posłużą za podstawę do zajęcia stanowiska sfer gospodarczych Polski wobec tego zarządzenia.

Członkowie P. Z. P. M., zainteresowani w sprawie powyższej, proszeni są o zakomunikowanie do biura Związku szczegółów dotyczących zobowiązań i należności swoich przedsiębiorstw w funtach sterlingach wraz ze swymi uwagami o sposobach uregulowania wzajemnych pretensyj funtowych.

PRZEMYSŁ GÓRNOŚLĄSKI W 1930 R.

Nakładem Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach ukazała się „Statystyka Zakładów Górniczych i Hutniczych na Górnym Śląsku za rok 1930“.

Poważnie przedstawiające się wydawnictwo zawiera szereg bardzo ciekawych materiałów, dotyczących sytuacji na górnośląskim i światowym rynku górnym i hutniczym.

Na tle światowego przesilenia również i górnośląski przemysł górniczo-hutniczy pracował w 1930 r. w bardzo ciężkich warunkach.

Produkcja światowa w głównych gałęziach przemysłu górniczo-hutniczego wykazała wszędzie ruch wsteczny, jak wykazują następujące liczby:

	W roku		Spadek w r. 1930 w stosunku do r. 1929	
	1930 w 1000 t	1929	w 1000 t	w %/0
wydobycie węgla kamiennego	1 205 921	1 319 040	- 113 119 =	- 8,58
produkcja surówki	79 633	98 564	- 18 931 =	- 19,21
produkcja stali surowej.	93 295	120 900	- 27 605 =	- 22,83
produkcja cynku	1 411,2	1 470,5	- 59,3 =	- 4,03
produkcja ołowiu	1 667,2	1 752,3	- 85,1 =	- 4,86

Dla przemysłu górnośląskiego analogiczne liczby przedstawiają się jak następuje:

	W roku		Spadek lub wzrost w r. 1930 w stosunku do r. 1929	
	1930 w 1000 t	1929	w 1000 t	w %/0
wydobycie węgla kamiennego	28 158	34 128	- 5 970	- 17,49
produkcja surówki	324	476	- 152	- 31,93
produkcja stali surowej.	903	899	+ 4	+ 0,44
produkcja cynku	159	147	+ 12	+ 8,16
produkcja ołowiu	40	36	+ 4	+ 11,11

Jak widzimy z powyższego zestawienia, produkcja przemysłowa Górnośląska rozwijała się nierównomiernie. Podczas gdy wydobycie węgla i produkcja surówki cofnęły się, nawet znacznie silniej, niż produkcja światowa, produkcja stali surowej wykazuje w stosunku do produkcji zeszłorocznej nieznaczny wzrost. Natomiast produkcja cynku i produkcja ołowiu wykazują znacznie większą zwyżkę.

Znaczny spadek górnośląskiego wydobycia węgla kamiennego należy przypisać przede wszystkim poważnemu zmniejszeniu się spożycia węgla prawie we wszystkich gałęziach przemysłu z powodu niekorzystnych stosunków gospodarczych.

Wzrastające pogarszanie się sytuacji na świato-

wym rynku żelaza odbiło się silnie również na górnośląskim przemyśle żelaznym, o czym pisaliśmy w numerze 35 „Przemysłu Metalowego“.

Bardzo niekorzystnie kształtował się rozwój górnośląskiego przemysłu cynkowego. Światowa konsumpcja cynku była w dalszym ciągu zniżkowa, co pociągnęło za sobą w ciągu roku 1930 spadek ceny, nienotowany dotychczas nigdy w historii przemysłu cynkowego. Przedsiębiorstwa produkcji cynku poniosły wskutek tego bardzo znaczne straty.

W szczególności produkcja przemysłu cynkowego górnośląskiego przedstawiała w latach 1930 i 1929 obraz następujący:

	W roku		Wzrost lub spadek w roku 1930 w stosunku do r. 1929	
	1930 t	1929	t	%/0
1. Rudy cynkowe użytkowe.	379 161	301 866	+ 77 295	+ 25,61
2. Kwas siarkowy, 50° Bé	224 990	295 179	- 70 189	- 23,78
3. Cynk	158 606	147 271	+ 11 335	+ 7,70
4. Pył cynkowy	7 126	7 272	- 146	- 2,01
5. Tlenek cynku	50 685	39 810	+ 10 875	+ 27,32
6. Kadm	93 949 kg	3 584 kg	+ 90 365 kg	+ 2521,34
7. Blachy cynkowe.	15 700	16 278	- 578	- 3,55

Zwiększenie się wydobycia rud cynkowych, zwłaszcza galmanu, należy przypisać większej produkcji tlenku, natomiast większą produkcję cynku — wzmożonemu zastosowaniu metody elektrolitycznej.

Rynek krajowy nie przyniósł poprawy zapotrzebowania na produkty przemysłu cynkowego. Fabryki sztucznych nawozów, przerabiające kwas siarkowy, musiały ograniczyć, a w części nawet zupełnie wstrzymać swą produkcję, ponieważ rolnictwo, znajdujące

się w ciężkiej walce o swoją egzystencję, nie mogło pochłonąć całej produkcji nawozów.

Jako znamienne podkreślić trzeba, że górnośląski przemysł cynkowy eksportował w r. 1930 około 93% całkowitego swego zbytu.

Podobny przebieg rozwoju, jak w hutach cynku, daje się zauważyć w hutach ołowiu i srebra. Wydobycie i produkcja wykazały następujące wyniki:

	W roku		Wzrost lub spadek w roku 1930 w stosunku do r. 1929	
	1930 t	1929	t	%/0
1. Rudy ołowiu (użytkowe)	12 627	12 640	- 13	- 0,10
2. Ołów surowy	40 377	35 789	+ 4 588	+ 12,82
3. Ołów na sprzedaż	27 783	25 117	+ 2 666	+ 10,61
4. Glejta	1 071	1 177	- 106	- 9,01
5. Minja	883	855	+ 28	+ 3,27
6. Srebro	17 377 kg	11 696 kg	+ 5 681 kg	+ 48,57

Z wyjątkiem srebra, we wszystkich produktach zaznaczył się spadek zbytu, którego przyczyną jest przede wszystkim zmniejszenie się zapotrzebowania na ołów i wyroby ołowiane. Srebro wywożono wyłącznie do Niemiec.

Aczkolwiek światowa produkcja ołowiu była w r. 1930 o 4,86% słabsza, aniżeli w r. 1929, ceny ołowiu miały w dalszym ciągu silnie zniżkową tendencję wskutek nadmiernej podaży. Giełda londyńska notowała (za t ang. = 1016 kg) w styczniu 1930 r.

21,56 £, w grudniu 1930 r. 15,29 £, co stanowi spadek 29,09%.

Zarobki robotników w hutach ołowiu i srebra pozostały również bez zmiany, natomiast zwiększyła się załoga z 707 robotników w r. 1929 do 748 w r. 1930, t. zn. o 41 = 5,80%.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Niemiecki przemysł metalowo-maszynowy we wrześniu 1931 r. Położenie niemieckiego przemysłu metalowego nie wykazało we wrześniu żadnego polepszenia. Stan zamówień krajowych był w dalszym ciągu niekorzystny. Z zagranicy nadchodziły zapytania, jednak tylko w nielicznych wypadkach dochodziło do zawarcia transakcyj handlowych. Ze strony nabywców krajowych i zagranicznych czynione są poważne wysiłki, aby uzyskać dalsze zniżki cen i przedłużenie terminów płatności. Również płatności z tytułu dokonanych już dawniej dostaw napływają bardzo nieterminowo, a w wielu wypadkach fabryki muszą przyjmować prolongaty weksli. Naogół stwierdzić trzeba, że stan rynku eksportowego przedstawia się korzystniej, aniżeli stan rynku krajowego.

W poszczególnych działach niemieckiego przemysłu metalowo-maszynowego sytuacja przedstawiała się we wrześniu w sposób następujący.

Przemysł obrabiarek do metali i drzewa pracuje bardzo słabo. Jedynie zamówienia sowieckie podtrzymują stan zatrudnienia w tym dziale. W dziale maszyn i narzędzi rolniczych sezon jesienny zupełnie zawiódł. Stan zapasów w fabrykach i u hurtowników wykazuje poważne zwiększenie. W dziale motorów panuje zupełna cisza, podobnie jak i w dziale kotłów, gdzie stan zamówień spadł niemal do zera. — Stosunkowo lepiej pracują fabryki maszyn dla górnictwa i hutnictwa, gdzie zarówno napływ zamówień krajowych, jak i zagranicznych przedstawia się względnie korzystnie. — Również względnie dobrze przedstawia się stan zatrudnienia fabryk maszyn dla przemysłu cementowego, oraz fabryk maszyn dla obróbki kamieni. — W dziale maszyn papierniczych panuje zupełny zastój. To samo w dziale urządzeń ogrzewalnych. — Przemysł parowozowy stara się bezskutecznie o poważniejsze zamówienia państwowe. — W przemyśle wagonowym, wobec braku nowych zamówień, stan zatrudnienia uległ zmniejszeniu, a fabryki tego działu przygotowują się do dalszej redukcji robotników. — W stocznich sytuacja jest zupełnie zła. Stan ten pogorszył się ostatnio przez spadek funta sterlinga, wskutek czego wzmożła się zdolność konkurencyjna stoczni angielskich.

Nieuzasadnione pogłoski o niewypłacalności Sowieców. Do „The Times“ donoszą pod datą 29 września z Helsingforsu:

„Fińskie władze poczyniły badania w Moskwie na temat pogłosek o rzekomym zamiarze Sowieców zawieszenia wypłat z tytułu swych zobowiązań, a to wskutek międzynarodowego przesilenia monetarnego. W dniu 29 września rząd fiński otrzymał z Moskwy urzędowe zaprzeczenie tym pogłoskom“.

Ze Stockholmu donoszą również do „The Times“, że analogicznym pogłoskom, przychodzącym z Helsingforsu, zaprzeczył urzędownie sowiecki attaché handlowy w Stockholmie.

Stan zapasów miedzi. Jak oblicza urząd statystyczny Stanów Zjednoczonych, stan zapasów miedzi wzrósł we wrześniu z 440 tysięcy tonn na 456 tysięcy tonn. Jest tem znamiennejsze, że w myśl uchwały Międzynarodowego Kartelu Miedzi produkcja miedzi we wrześniu była zmniejszona i wynosiła 90 400 tonn.

Przemysł metalowy w Szwecji. W ostatnim numerze „Revue Economique de Suède“ znajdujemy szereg danych o obecnym stanie przemysłu górnico-hutniczego i metalowego w Szwecji.

W przemyśle górnico-hutniczym kryzys daje się bardzo silnie odczuwać. Znaczna liczba kopalń wstrzymała całkowicie eksploatację. Eksport rudy żelaznej spadł w ciągu sześciu pierwszych miesięcy 1931 r. o 55% w porównaniu z tym samym okresem r. ub. Huty przystąpiły do ograniczenia produkcji, tak, że poziom jej jest obecnie znacznie niższy, niż w roku 1930.

W przemyśle metalowym przetwórczym sytuacja nie jest jednolita. Podczas gdy w niektórych działach eksport w I-szem półroczu 1931 r. przewyższał cokolwiek eksport za rok 1930, to w innych działach odczuwano bardzo silnie skutki kryzysu. Zwłaszcza ograniczenia produkcji miały miejsce w dziale odlewniczym.

Towarzystwa budowy okrętów, oraz fabryki działu elektrotechnicznego stale zmniejszają liczbę robotników.

W przemyśle żelaznym hutniczym okres letni spowodował znaczne pogorszenie sytuacji, przyczem poziom cen był bardzo niski. Eksport był również nieznaczny, natomiast zapotrzebowanie na rynku krajowym można było uważać, mimo silnej konkurencji zagranicznej, za zadowolające. Mimo to pewna ilość fabryk tego działu, pracująca dla rynku wewnętrznego, zmniejszyła produkcję.

W rezultacie produkcja w pierwszym półroczu r. b. okazała się niższą od produkcji tego okresu w roku ubiegłym, jak to wskazuje poniższa tabelka:

	Produkcja w milionach tonn styczeń—czerwiec		
	1929	1930	1931
Surówka	245,6	229,3	214,8
Półfabrykaty	339,5	319,3	263,5
Żelazo walcowane	240,4	211,5	189,4

Następująca tabelka przedstawia eksport w milionach tonn:

	styczeń—czerwiec		
	1929	1930	1931
Surówka, stopy i fragment	51,2	33,0	29,0
Żelazo walcowane, stal i wyroby prasowane	66,9	51,4	37,3

Import w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazuje również wydatne zmniejszenie; od kwietnia do czerwca r. b. przywieziono tylko 17 800 t. surówki, podczas gdy w roku ubiegłym w tym samym okresie — 25 300 t. Inne wyroby, jak blacha i t. p., również wykazują spadek.

Eksport najważniejszych wyrobów szwedzkich kształtował się w ostatnich latach, w porównaniu z rokiem 1913, następująco:

	1913	1928	1929	1930	1 półr. 1931
	miliony koron szwedzkich				
Łożyska kulkowe	3 649	33 065	35 669	31 003	10 979
Motory spalinowe	9 232	16 073	18 307	19 895	6 247
Maszyny elektryczne	4 491	44 039	32 504	34 351	11 483
Wirówki	14 946	25 661	18 238	17 897	6 519
Aparaty telefoniczne i telegraficzne	5 788	13 785	14 148	15 554	8 499

Z międzynarodowego rynku cynku. W grudniu 1928 roku utworzone zostało między narodowe porozumienie producentów cynku. Kartel ten przetrwał do stycznia 1930 roku, kiedy to porozumienie producentów cynku zostało rozbite, wobec nadmiernych żądań producentów amerykańskich. Od tego czasu sytuacja międzynarodowego rynku cynkustale się pogarsza.

Poniżej podajemy szereg ciekawych cyfr, zebranych i ogłoszonych w № 39 czasopisma „L'Usine“ z d. 25 września r. b.

Rozwój produkcji cynku w okresie 1913—1930 r.

1913 r. — 1 009 240 tonn	1927 r. — 1 328 920 tonn
1924 „ — 998 410 „	1928 „ — 1 429 235 „
1925 „ — 1 129 410 „	1929 „ — 1 462 980 „
1926 „ — 1 251 250 „	1930 „ — 1 416 465 „

Jak widać, produkcja cynku utrzymuje się w latach ostatnich na jednym poziomie.

Przeciętne ceny cynku na rynku światowym w okresie 1913—1931 r.

(w funtach sterlingach za 1016 kg).

1913 r. — 22 14 3	1922 r. — 29 14 1 ³ / ₄
1914 „ — 23 6 8	1923 „ — 32 14 3 ² / ₇
1915 „ — 66 13 8	1924 „ — 33 11 9
1916 „ — 68 8 11	1925 „ — 36 5 3 ¹ / ₃
1917 „ — 52 3 9	1926 „ — 34 2 4 ² / ₁₇
1918 „ — 52 3 11	1927 „ — 28 9 10 ¹ / ₂
1919 „ — 42 5 3	1928 „ — 25 5 0 ⁶ / ₁₇
1920 „ — 45 4 5	1929 „ — 24 17 8 ¹ / ₁₀
1921 „ — 26 3 0	1930 „ — 17 — —
9. IX. 1931 r. — 10 15 0.	

Powyższe zestawienie wskazuje, że ceny cynku wykazują w latach powojennych stały spadek, który szczególnie ostro zarysowuje się w latach po rozwiązaniu kartelu w 1930 roku.

Podział produkcji światowej w latach 1929 i 1930.

	1929 r.	1930 r.
Stany Zjednoczone	39,3 ⁰ / ₀	32,3 ⁰ / ₀
Polska	11,5 „	12,8 „
Belgia	13,5 „	12,8 „
Kanada	5,3 „	7,8 „
Niemcy	7,2 „	6,9 „
Francja	6,2 „	6,4 „

Zaznaczyć trzeba, że udział Polski, który w powyższym zestawieniu wykazał wyraźny wzrost o 1,3⁰/₀ w stosunku do ogólnej produkcji światowej, w 1931 roku wzrósł w dalszym ciągu i wynosił w marcu r. b. 15,6⁰/₀.

Światowe zużycie cynku w latach 1913—1930

(w tonnach).

1913 r. — 1 006 190	1927 r. — 1 303 760
1924 „ — 1 008 500	1928 „ — 1 422 645
1925 „ — 1 150 800	1929 „ — 1 438 315
1926 „ — 1 233 500	1930 „ — —

Stan zapasów cynku w okresie 1929—1931 r.

w końcu 1929 r.	130 000 tonn
„ 1930 „	228 700 „
„ marca 1931 r.	251 000 „
„ kwietnia 1931 r.	255 000 „

Jak widać z powyższych zestawień, stan produkcji cynku utrzymuje się w ostatnich latach na korzystnym poziomie. Również stan zapasów nie jest bynajmniej niepokojącym i może być z łatwością zlikwidowany.

Natomiast bardzo niepokojącym jest kształtowanie się cen na rynku światowym, które spadły w stosunku do 1927 r. z 28 9 10¹/₂ £ na 10 15 0 £.

Dachy wagonowe z blachy falistej. Na wielu liniach kolei wschodnio-amerykańskich jeżdżą od paru lat wagony towarowe, posiadające dachy ze stalowej blachy falistej, systemu Williams'a.

Dachy tej konstrukcji są rezultatem wysiłków, skierowanych ku osiągnięciu najprostszej formy dachu stalowego, posiadającego największą wytrzymałość przy najniższym ciężarze i dużej giętkości, niezbędną dla pochłonięcia różnych ruchów i wychyleń nadwozia bez ujemnego wpływu na pokrycie dachowe i jego odporność na czynniki atmosferyczne.

Dach Williams'a, formy łukowej, wytłoczony jest z blachy stalowej, posiadającej głębokie karby, o kierunku prostopadłym do długości wagonu.

Łukowa forma dachu, jak również obecność karbów w blaszce, nadają dachowi wielką sztywność i stałość konstrukcyjną, czyniąc zbędnymi inne wewnętrzne usztywnienia. Przy łączeniu poszczególne odcinki blachy zostają nałożone na siebie na szerokość jednego karbu, co daje szew nieprzenikliwy dla wody.

Falista forma sprzyja spływaniu zeń wody, jak również spadaniu popiołu, iskier i t. p.

Ciężar dachu wynosi około 90 kg na metr długości wagonu.

Dach tego rodzaju może z łatwością być założony na każdym wagonie towarowym dowolnego typu.

70 tonnowe wagony na kolejach amerykańskich. Zarząd kolei Central Railroad of Nev Jersey zamówił w T-wie Bethlehem Steel Company 200 wagonów platform przeznaczonych do przewozu żelaza walcowanego znacznej długości. Podwozie, szerokości 2,6 m, ma długość 19,83 m i opiera się na dwóch wózkach zwrotnych, ciężar własny wagonu wynosi 31,5 t. nośność 70 t. Wagony mogą przechodzić przez łuk 55 m średnicy; zbudowane są całkowicie ze stali. (Inż. Kol. № 9 1931 r.).

Z BUDOWNICTWA STALOWEGO.

W obecnej sylwecie wszystkich wielkich miast starego i nowego świata wznosi się wysoko ponad morze zwykłych kamienic godło ludzkiej genialności i nowoczesnej techniki w postaci drapacza chmur.

Obecnie rozpoczęto także w Warszawie pracę nad budową przy placu Napoleona gmachu *Tow. „Przezorność“*, który ze względu na swój rozmiar wywołuje ogólne zainteresowanie.

Elewacja główna gmachu, którego koszty podaje twórca projektu i kierownik budowy p. arch. M. Weinfeld na ośm i pół miliona złotych, zwrócona jest w stronę placu Napoleona.

Cały budynek ma posiadać osmańście kondygnacji t. j. dwie pod ziemią, parter oraz piętnaście pięter, przyczem górne dziesięć pięter utworzy wieżę na zasadniczej bryle gmachu. Wieża ta od strony placu Napoleona stanowić ma ścisłą całość, jako uzupełnienie elewacji frontowej, od strony zaś ul. Świętokrzyskiej będzie odpowiednio cofnięta z uwagi na cień padający na przeciwległe domy.

Rozplanowanie pomieszczeń wewnątrz gmachu przewiduje ulokowanie w podziemiach wszelkich urządzeń i instalacji, służących do celów gospodarczych, jak składy opału, kotłownię do centralnego ogrzewania, maszynownię, gdzie znajdują się: transformator, hydrofor, pompa tłocząca wodę na wyższe piętra i t. p. Suterena górna wyzyskana będzie na specjalne sale jadalne dla urzędników i dyrektorów oraz archiwum i pomieszczenia pomocnicze. Poza tem cały pięć-piętrowy blok gmachu z wysokim parterem jest przeznaczony wyłącznie na lokale biurowe, wieża zaś zawierać ma tylko sześciopokojowe lokale mieszkalne po jednym na każdym piętrze. Sześć wind, z których dwie szybkobieżne, stanowiąc będą obok klatek schodowych komunikację wewnątrz gmachu.

Konstrukcja budynku jest oparta na szkieletie stalowym, obejmującym gmach z wieżą włącznie, przyczem fundamenty i podziemia aż do poziomu parteru będą utworzone całkowicie z żelazobetonu.

Wzniesienie tego współczesnego gmachu o konstrukcji stalowej zawdzięczyć należy, prócz śmiałej inicjatywy projektodaw-

cy, dodatnim doświadczeniem finansującej Centrali „Prudential” w Londynie, gdzie 95% większych budynków wznosi się tym systemem!

Należy przytem zaznaczyć, że łącznie z 7-mio piętr. i 14-to piętr. gmachami w Katowicach, nie licząc bloków mieszkalnych o średnich wysokościach, jest to już trzecia większa stalowa budowa, którą przeprowadza się w roku bieżącym.

Przyjmują się więc szybko również u nas nowa technika i nowe metody budowania, które stosuje z powodzeniem polski architekt i konstruktor.

POLSKIE MUZEUM PRZEMYSŁU.

Zarząd tymczasowy Polskiego Muzeum Przemysłu, które powstało przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie (Krak. Przedmieście № 66) przysłał nam następujący komunikat:

Jedną z istotnych dróg do spopularyzowania zagadnień techniki są odpowiednio zorganizowane muzea. Szereg kulturalnych państw nie szczędził od wielu lat trudów i olbrzymich środków materialnych, aby zorganizować u siebie instytucje, które służyły temu celowi. Powstały więc w Europie imponujące Muzea Techniki w Londynie (Science Museum), w Paryżu (Conservatoire des Arts et Métiers), w Monachjum (Deutsches Museum), w Wiedniu (Technisches Museum) i inne. Polska nie mogła dotychczas pójść za przykładem zachodu i po dziś dzień nie była w stanie powołać do życia Muzeum Techniki. Dotychczasowe zabiegi ostatnich lat, związane z organizowaniem „Polskiego Muzeum Przemysłu”, położyły kamień węgielny pod organizację placówki, która jest tak niezbędna dla życia każdego kulturalnego narodu.

Polskie Muzeum Przemysłu powstało w r. 1928 ze zbiorów przemysłu wojennego, zebranych na terenie M. S. Wojsk. w gmachu Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie przy ul. Nowowiejskiej.

Zbiory te były wystawione przez M. S. Wojsk. na Powszechniej Wystawie Krajowej w Poznaniu, a po jej zamknięciu przekazane zostały przez M. S. Wojsk. w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu oraz Prezydentem m. st. Warszawy do Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, ul. Krak. Przedmieście № 66.

Muzeum Przemysłu i Rolnictwa pomieściło te zbiory w kilku własnych salach, specjalnie w tym celu odnowionych.

Obecnie dawne zbiory przemysłu wojennego zostały uporządkowane i uzupełnione eksponatami z Wystawy Poznańskiej oraz darami poszczególnych instytucji państwowych i zakładów przemysłowych. Całość zbiorów podzieloną została na szereg działów specjalnych jak: górniczo-hutniczy, metalowo-przetwórczy, chemiczny, włókienniczy, elektrotechniczny, lotniczo-komunikacyjny i t. p., a w stadjum organizacyjnym znajdują się jeszcze działy: cukrowniczy, przetwórczo-rolny i inne.

Muzeum Przemysłu i Rolnictwa pragnąc nadać zbiorom przemysłowym właściwy kierunek i zapewnić przedstawicielom zainteresowanych instytucji państwowych, przemysłowych, naukowych i społecznych bezpośredni wpływ na całokształt zagadnień, związanych z dalszym rozwojem tych zbiorów, zorganizowało na swym terenie jednostkę autonomiczną pod nazwą Polskie Muzeum Przemysłu (P. M. P.), opartą o własny statut i władze (radę, zarząd i dyrekcję).

Zadania P. M. P. polegają na gromadzeniu i utrzymywaniu zbiorów, obrazujących stan obecny przemysłu polskiego i w miarę możliwości jego rozwój historyczny.

Celem formalnego powołania do życia P. M. P. i dokonania wyboru władz zamierzone jest zwołanie w najbliższym czasie organizacyjnego zebrania członków.

Prawo uczestniczenia na powyższym zebraniu posiadać będą tylko osoby, które zapiszą się na członków Muzeum Przemysłu i Rolnictwa i wyrażą chęć przyjęcia udziału w pracach

nad organizacją i dalszym rozwojem Polskiego Muzeum Przemysłu.

Mając na uwadze wielkie znaczenie spopularyzowania za pomocą zbiorów, wśród szerokich warstw społeczeństwa, zagadnień związanych z przemysłem rodzimym, Muzeum Przemysłu i Rolnictwa spodziewa się, że podjęta przezeń inicjatywa, pomimo ciężkiego kryzysu, znajdzie żywy oddźwięk, nie tylko wśród bezpośrednio zainteresowanych przemysłów, lecz również u tych wszystkich, którzy rozumieją rolę przemysłu rodzimego dla rozwoju życia gospodarczego kraju i państwowości polskiej.

W tem przekonaniu prosimy o poparcie Polskiego Muzeum Przemysłu, przez zapisanie się na członka Muzeum.

Otwarcie Muzeum nastąpi w końcu bieżącego roku po odbyciu organizacyjnego zebrania.

Do powyższej odezwy dodajemy następujące informacje:

Składka roczna członka wspierającego wynosi zł 200,—, członka rzeczywistego zł 25,—. Statut Polskiego Muzeum Przemysłu jest wysyłany na żądanie.

Wiceprzewodniczącym sekcji Metalowo-Przetwórczej jest p. inż. Kazimierz Pichelski, dyrektor Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Red. „Przem. Met.”.

RYNEK TOWAROWY NA SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego (pg. danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi”), podane w № 33 „Przemysłu Metalowego” z 15-go VIII. 1931, pozostają bez zmiany w d. 8 października 1931 r.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 8. X. 1931 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminiun	—	Miedź standard	1166
Antymon	—	Ołów miękki	439
Cyna standard	4278	Nikiel	—
Cynk hutniczy	420	Rtęć	—
Miedź elektrolityczna	1425	Srebro za 1 kg	79

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

12912. *Siemens Planiawerke A. G.* Urządzenie do zawieszania i przedłużania wypalonych elektrod ciągłych w piecach elektrycznych.
13000. *Comptoir des Textiles Artificiels Société Anonyme.* Urządzenie do hamowania szybkości przesuwania się świeżo wytworzonych sztucznych nici w celu ich rozciągania.
12932. *Tadeusz Dropiowski.* Elektryczny ogrzewacz.
12898. *Firma H. Kiko.* Zacisk rozpierający do przedmiotów wydrążonych.
12966. *Witold Smylewski.* Sposób i urządzenie do wyrobu szyb w wtopioną siatką drucianą.
13006. *Cecylja Kelus.* Przyrząd do karbowania włosów.
12939. *Charlotte Stacker ur. Schumann.* Przyrząd do umocowywania i zawieszania koców podróżnych w wagonach kolejowych.
12926. *Erein Levitus i Bohumil Sramek.* Składane sprężynujące łóżko dziecięce.

CYNKOWNIA WARSZAWSKA (Właśc.: Inż. T. RAPACKI i Z. ŚWIECICKI)

Warszawa, ul. Boduena № 3,
Tel. 10 20-98, 652-07, 652-77 i 653-07

przyjmuje do cynkowania wszelkie wyroby
oraz konstrukcje żelazne.